CZĘŚĆ LII — № 97. ROK 26 — (1855.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Preumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Krolestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli; PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, $\frac{13}{25}$ GRUDNIA.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, $\frac{12}{24}$ GRUDNIA.

NOWINY DWORU.

W przeszły Wtorek, 6 Grudnia, JW. *Seif-ul-Mulk*, *Mir-Pendż*, *Abbas-Kuli-Chan*, Poseł Nadzwyczajny N. Szacha Perskiego miał zaszczyt być przyjętym na posłuchaniu przez N. CESARZA JMCI.

Po tém posłuchaniu, osoby orszaku Poselskiego *Sartip-Kassim-Chan*, Radzca Poselstwa, Pułkownik *Neriman-Chan*, Sekretarz Poselstwa, Pułkownik *Szejch-Muhsin*, Pierwszy Dragoman, *Mirza-Sadik*, Drugi Sekretarz, *Nazar-Aga*, Dragoman, *Mirza-Kabibula* i *Mirza-Megdi*, redaktorowie, mieli zaszczyt być przedstawionemi N. CESARZOWI.

Następnie *Sartip-Mahmud-Chan*, Sprawujący interesa N. Szacha Perskiego, miał zaszczyt być przyjętym na pożegnalném posłuchaniu przez N. PANA.

Tegoż dnia, JW. *Seif-ul-Mulk*, *Mir-Pendż*, *Abbas-Kuli-Chan*, Poseł Nadzwyczajny N. Szacha Perskiego, miał zaszczyt być przyjętym na posłuchaniu przez N. CESARZOWĘ JMĆ MARYĄ ALEXANDROWNĘ i NASTĘPCĘ CESARZEWICZA.

Po tém posłuchaniu wymienione wyżej osoby orszaku Posła miały zaszczyt być przedstawionemi N. CESARZOWEJ MARYI ALEXANDROWNIE i CESARZEWICZOWI W. X. NASTĘPCY.

Poźniej *Sartip-Mahmud-Chan*, Sprawujący interessa N. Szacha Perskiego miał również zaszczyt być przyjętym na posłuchaniu pożegnalném przez N. CESARZOWĘ JMĆ MARYĄ ALEXANDROWNĘ i NASTĘPCĘ CESARZEWICZA.

Urzędnicy Poselscy Major *Mahomed-Ali* i *Mirza-Hussein* mieli również zaszczyt być przedstawionemi NN. PAŃSTWU OBOJGU.

Przez Rozkazy dzienne CESARSKIE w Wydziale Wojskowości, z dnia 8 Grudnia, liczący się w polowej pieszej Artylleryi, Jenerał-major *Jafimowicz 2*, mianowany Pełniącym obowiązki Inspektora fabryk prochu, na miejsce Jenerał-porucznika *Gerbela 2*, który zalicza się do Konnej polowej artylleryi; Dowodzca prochowni Kazańskich, Jenerał-major *Nosow 2*, mianowany Dowodzcą prochowni Szosteńskich, na miejsce Jenerał-porucznika *Sinielnikowa 1*, który zalicza się do polowej pieszej artylleryi; Nikołajewski Komendant, Jenerał-major *Moerder*, zalicza się do linijowej piechoty; Za odznaczenie się w bitwach przeciw turkom, anglikom i francuzom, Porucznik Konnej artylleryi Gwardyi *Sierzputowski*, w liczbie innych, awansowany na Sztabs-kapitana; — 9 Grudnia, Członek Rady Państwa, Jenerał-Adjutant, Admirał Xiążę *Mienszikow*, mianowany Kronstadtskim Wojennym Jenerał-Gubernatorem ze wszystkiemi prawami, władzą i prerogatywami, służącemi Głównodowodzącemu Armiją w czasie wojny, z poddaniem pod jego zwierzchnictwo wojennych lądowych i morskich sił, w Kronstadtcie znajdujących się, i z pozostawieniem go przy wszystkich dotychczasowych godnościach; — 10 Grudnia, Mianowani: Kurator Moskiewskiego Okręgu Naukowego i Członek Kommisyi do budowania w Moskwie cerkwi Chrystusa Zbawiciela, Jenerał-adjutant *Nazimow 1*, Wileńskim Wojennym Gubernatorem, Zarządzającym oraz wydziałem Cywilnym, i Grodzieńskim, Mińskim i Kowieńskim Jenerał-Gubernatorem, na miejsce Jenerał-adjutanta *Bibikow 2*, który uwolniony zostaje od dotychczasowych obowiązków, z pozostaniem Jenerał-adjutantem; Słonimski Horodniczy, liczący się w jeździe linijowej Major *Wasiljew 11*, Horodniczym Dzisieńskim, z pozostaniem w jeździe.

— Przez Dodatek do Rozkazu dziennego CESARSKIEGO z dnia 4 Grudnia, Pułkownicy korpusu Żandarmów: *Bohdanowicz*, *Nothaft*, *Ostołopow*, *Turski* i Dowodzący dywizyonem Żandarmów w Moskwie *Kohlen*, podwyższeni zostali do rangi Jenerał-majora; dwaj pierwsi z pozostaniem w korpusie Żandarmów, trzeci, z zaliczeniem do piechoty linijowej, a dwaj ostatni do jazdy linijowej.

— Przez Rozkazy dzienne Cesarskie w Wydziale służby Cywilnej, z dnia 19 Listopada, Starszy Radzca Prokuratoryi Królestwa Polskiego, Radzca Stanu *Borkowski*, mianowany Prezydującym w tejże Prokuratoryi; Wykreślony zostaje ze spisów, zmarły Członek Kom. Umorzenia długu krajowego Królestwa Polskiego, Rzeczyw. Radzca Stanu *Deszert* i Inspektor Warszawskiego Lekarskiego Zarządu, Radzca Stanu *Jasiński;* — 22 Listopada, Wielki Mistrz Obrzędów, Radzca Tajny hrabia *Borch*, mianowany Kuratorem Honorowym, Zasiadającym w Radzie Opiekuńczej S.-Petersburskiej Cesarskiego Domu Wychowania Podrzutków; — 26 Listopada, za wysługę lat zostają podniesieni do rang: Radzcy Kollegialnego, Radzcy Dworu: Operator Witebskiego Lekarskiego Zarządu *Bartoszewicz* i Gubernijalny Lekarz Wołyńskiej Izby Dóbr Państwa *Czermiński;* Radzcy Dworu, Assesor Kollegialny, Lekarz etatowy Zakładów Dobroczynności Witebskiego Urzędu Powszechnej Opieki *Nakowski;* — 29 Listopada, Wielki Marszałek Dworu Cesarskiego hrabia *Szuwałow*, mianowany Członkiem ustanowionej przy Gabinecie Cesarskim Kommisyi do budowania Cesarskiego Ermitażu; Za wysługę lat podwyższeni zostają do rang: Radzcy Stanu, Inspektor Wileńskiego Lekarskiego Zarządu, Radzca Kollegialny *Powstański;* Radzcy Dworu, Rządzca Kancellaryi Wojennego Gubernatora miasta Grodna i Grodzieńskiego Cywilnego Gubernatora, Assesor Kollegialny *Błażejewski;* Zatwierdzony na urzędzie, obrany przez Szlachtę, Kurator magazynów włościańskich pow. Krzemienieckiego, niemający rangi *Chrzanowski;* — 30 Listopada, Rzeczywisty Członek Rady Cesarskiego Towarzystwa Dobroczynności, Sekretarz Stanu, Radzca Tajny *Sukowkin*, mianowany Pomocnikiem Głównego Kuratora Towarzystwa, z zachowaniem dotychcz. obowiązków; Radzca Kolleg. *de Roberti*, mianowany Urzędnikiem do poleceń szczególnych VI klassy przy Wileńskim Wojennym, Grodzieńskim, Mińskim i Kowieńskim Jenerał. Gubernatorze; Wykreśla się ze spisów, zmarły Kurator magazynów włościańskich pow. Krzemienieckiego, Rejestrator Kollegialny *Żarnowiecki;* — 1 Grudnia, mianowani: Wołogodzki Gubern. Strapczy Spraw Skarbowych, Radzca Kollegialny *Biełow*, Towarzyszem Prezesa Mińskiej Izby Sądu Kryminalnego, Pskowski Gubern. Kontroler, Radzca Stanu *Okuniew*, Kontrolerem Gubernijalnym Kowieńskim; Starszy Naczelnik Stołu w Departamencie Gospodarstwa Wiejskiego Dóbr Państwa, Radzca Dworu *Sawicki*, pełniącym obowiązki Urzędnika do szczególnych poleceń VI klassy przy tymże Departamencie.

— Przez Dyplomat Cesarski z dnia 13 Listopada, Najłaskawiej mianowany kawalerem orderu Św. Stanisława 1 klassy, Wojenny Gubernator Symferopolski i Taurycki Cywilny Gubernator, Jenerał-major Orszaku J. C. Mości hrabia *Adlerberg 3.*

— Przez Ukazy Cesarskie do Rządzącego Senatu, z dnia 23 Listopada, Senator, Radzca Tajny *Wołchowskoj*, na własną prośbę, dla słabości zdrowia, otrzymuje uwolnienie od służby; — 24 tegoż m., Wołogodzki Vice-Gubernator, Rzeczywisty Radzca Stanu *Zamiatnin*, mianowany Pełniącym obowiązki Permskiego Cywilnego Gubernatora; Pełniący obowiązki Permskiego Cywilnego Gubernatora, Radzca Stanu *Kłuszyn*, mianowany Wołyńskim Cywilnym Gubernatorem z podwyższeniem go do rangi Rzeczywistego Radzcy Stanu.

— Na przedstawienia Ministra Spraw Wewnętrznych o konieczności, z powodu nieustannych, obszernych rozporządzeń w zakresie tego Ministerstwa, pomnożenia liczby Urzędników, zostających przy niém bez posad etatowych, N. Cesarz Jmć, w dniu 22 Listopada Najwyżej raczył rozkazać:

1.) Mieć w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych nad-etatowo zaliczonych doń urzędników, jak dawniej, bez ograniczenia ich liczby.

2.) Zaliczonym na tej zasadzie do Ministerstwa urzędnikom, bez szczególnego Cesarskiego Rozkazu nie wydawać płacy ani ze Skarbu Państwa, ani z innych, do Skarbu nie należących źródeł.

3.) We względzie awansowania ich w rangach, przewodniczyć się ściśle prawidłami przepisanemi w artykule 531 Tomu III Układu Praw, Ustawy o mianowaniu urzędników od Rządu.

— W dniu 17 Listopada roku bież. wydane zostały, od Ministerstwa Skarbu, następne wyłączne przywileje *dziesięcioletnie:*

1.) Pomocnikowi Laboratora Cesarskiego Moskiewskiego Uniwersytetu, Kandydatowi *Wiazowow*, na wynaleziony przez niego sposób wybielania wosku za pomocą kwasu saletrowego łącznie z węglem źwierzęcym. (Według objaśnienia wynalazcy, za pierwszym razem otrzymuje się w jego sposobie wosk wybielony do stopnia, zwanego *połowicznym;* powtarzając zaś działanie po razy kilka, wosk nabiera białości właściwej jarzęcemu, to jest wybielonemu na słońcu, i ma wszystkie wymagane przymioty twardości i palności. Wyłącznemi zaś zaletami nowego sposobu, jest naprzód to, iż może być zastosowanym w każdej porze roku, że bielenie trwa bardzo krótko, dwie, najwięcej cztery doby i kosztuje nadzwyczajnie tanio.)

2.) Mieszczaninowi Ekaterynburgskiemu *Szewyrew* i wyzwoleńcowi PP. Demidow *Wiosnin*, na wynalezioną przez pierwszego z nich machinę do przemywania złotodajnych piasków. (Machina ta szczególniej przeznaczona jest do przemywania powtórnego piasków świeżo przemytych i pozostałości po takiejże operacyi oddawna leżących w wielkich massach. W pierwszym przypadku nowo-wynaleziony sposób wydobędzie z 5,000 pudów piasków już przemytych w dawnych beczkach pierwszego rodzaju do 3, a 8,000 pudów przemytych w beczkach drugiego rodzaju do 5 zołotników złota; zaś z pozostałości które długo leżały i z których przeto wiatry uniosły wiele lżejszych cząstek, można otrzymać na przemytych 7,000 pudach, przeszło ośm zołotników drogiego kruszcu.)

TELEGRAFICZNA WIADOMOŚĆ Z KRYMU.

Jenerał-Adjutant Xiążę *Gorczakow*, z dnia 8 Grudnia, donosi:

«4 bież. m. dwie seciny Czarnomorskich kozaków rozbiły około Kerczu, silny szwadron anglo-tureckiej jazdy Viviana, przy czém wzięci do niewoli dowodzca szwadronu, anglik, i czterdziestu siedmiu żołnierzy.

«Zresztą na Krymskim półwyspie wszystko pomyślne.»

WIADOMOŚCI Z KRYMU.

Naczelnik oddziału lewego naszego skrzydła Pułkownik *Okłobžio* uczynił 26 Listopada rekonensans od wsi Jeni-Sala, przez górny przechył do Bajdarskiej doliny, w celu strwożenia nieprzyjaciela i przekonania się o jego sile.

Dla tego, nocą na 26 Listopada wojska nasze, dwiema kolumnami, za któremi szła rezerwa, ruszyły na przechył i lubo w górach zaskoczone były ulewnym deszczem, a zejście do Bajdarskiej doliny miejscowością nadzwyczaj łamaną, było nadto jeszcze bardzo utrudnione mnóstwem poprzecznych rowów i zawałami, urządzonemi przez nieprzyjaciela, wszakże pochod ten uskuteczniony został z zupełném powodzeniem.

O świcie trzy roty lewej kolumny, pod wodzą Majora *Biriukowicza*, pomknęły się na wieś Baga, wyparowały ztamtąd przodowy oddział francuzki i ścigały go aż do rezerwy, złożonej ze trzech bataljonów, które tymczasem uszykowały się na najbliższych wyniosłościach po-za łożamentami. Trzy roty prawej kolumny, Majora *Danilenko* usłyszawszy strzały, śpiesznie połączyły się z lewą kolumną za wsią Baga. Tam to zawiązała się walka na bagnety, po czém nasze sześć rot złamały nieprzyjaciela i raźnie ścigały go ku stronie rzeki Czornaja.

Skutkiem tej niewielkiej, ale dzielnej utarczki, była powszechna trwoga w obozie nieprzyjacielskim. Kiedy gęste kolumny francuzkiej piechoty posunęły się od fermy Mordwinowa na odsiecz przodowym częściom swoim, oddział nasz odstąpił w porządku za przechył, uprowadziwszy z sobą ośmnastu niewolnika.

Dla dopomagania temu podjazdowi Major pułku Huzarów Feldmarszałka Hrabi Radeckiego *Musin-Puszkin* wyszedł od południowego brzegu na grzbiet Jajły, z rotą strzelców i kilkunastu Bałakławcami i niespodzianym wystrzałem zatrwożył stojący tam post nieprzyjacielski ze czterdziestu ludzi, który uciekł z pośpiechem. *(Ruski Inwalid.)*

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 7 Grudnia pozostało chorych 52 — w ciągu doby zachorow. 4 — wyzdr. 0 — umarło 3 — po 8 Grudnia pozostało chorych 53.

W ciągu doby zachor. 7 — wyzdr. 0 — umarło 4 — po 9 Grudnia pozostało chorych 56.

W ciągu doby zachor. 7 — wyzdr. 0 — umarło 2 — po 10 Grudnia pozostało chorych 61.

W ciągu doby zachor. 2 — wyzdr. 2 — umarło 6 — po 11 Grudnia pozostało chorych 55.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 5 (17) Grudnia.

ROZKAZY DO ZARZĄDU CYWILNEGO KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Z dnia 31 Października (12 Listopada) 1855 roku.

Przez postanowienia Rady Administracyjnej.

W Deputacyi Szlacheckiej, mianowany: Właściciel dóbr Hrabia Kazimierz Łubieński, Członkiem Honorowym Deputacyi.

Przez rozporządzenia Kommisyj Rządowych i władz oddzielnych.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowany: pełniący obowiązki Lekarza Szpitala św. Konstancyi w Maciejowicach, Lekarz 2 klassy Zenon Winnicki, pełn. obow. Lekarza przy służbie Policyjno-Lekarskiej miasta Warszawy.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości, mianowani: Patron przy Trybunale Cywilnym gubernii Radomskiej w Kielcach Józef Włocki, Rejenten Okręgu Szkalbmierskiego z upoważnieniem do wykonywania obowiązków tego urzędu i w Okręgu Proszowickim; pełniący z delegacyi obowiązki Adjunkta Archiwum Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości Roman Olszewski, pełniącym obowiązki tegoż urzędu ze starszeństwem od włącznie dnia 26 Października (7 Listopada) 1854 roku; Sekretarz 2 klassy w biurze Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości Kazimierz Skrzetuski, pełn. obow. Sekretarza 1 klassy w tejże Kommisyi; Applikant Sądowy przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, Kandydat Prawa Józef Brzeziński, pełn. obow. Sekretarza 2 klassy w biurze Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Przychodów i Skarbu, mianowani: Referent Wydziału dóbr i lasów w Kommisyi Rządowej Przychodów i Skarbu, Radzca Honorowy Ignacy Piorunowski, pełn. obow. Kommisarza Ekonomicznego w tymże Wydziale; Rachmistrz Stanisław Chmielecki, pełn. obow. Referenta tamże; Adjunkt Ekonomiczny Franciszek Siennicki, pełn. obow. Rachmistrza tamże; Sekretarz Władysław Plewiński, pełn. obow. Adjunkta tamże; Adjunkt Archiwum Cezaryn Biernacki, pełn. obow. Sekretarza tamże; Applikant Henryk Habich, pełn. obow. Adjunkta w Wydziale dóbr i lasów Rządowych, i Rachmistrz 2 klassy Kontroli Skarbowej przy Rządzie Gubernijalnym Płockim Stanisław Guzowski, pełn. obow. Rachmistrza 1 klassy Sekcyi Skarbowej w tymże Rządzie Gubernijalnym.

W Okręgu Naukowym Warszawskim, mianowany: Kandydat Teologii Xiądz Karol Mikoszewski, Nauczycielem Religii Rzymsko-Katolickiej w Szkole powiatowej Realnej przy ulicy Freta w Warszawie.

Przeniesiony: Nauczyciel Religii Rzymsko-Katolickiej w Szkole powiatowej Realnej przy ulicy Freta w Warszawie Xiądz Ludwik Czajewicz, na Nauczyciela tegoż przedmiotu do Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie.

—

*

Rada Administracyjna Królestwa, opierając się na postanowieniu swém z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1835 roku, na przełożenie Dyrektora Prezydującego w Kommissyi Rządowej Pzychodów i Skarbu, postanowiła, że osoby niekorzystające z amnestyi, za granicę zbiegłe w roku 1841, których nieobecność w kraju świeżo odkrytą została, a mianowicie: 1) Bobiński Michał; 2) Drożdżewski Piotr, były Porucznik; 3) Jankowski Tytus, b. Podporucznik; 4) Lange Edward, b. Porucznik; 5) Makowski Michał, służył w 4-tym pułku strzelców pieszych; 6) Szulczewski Felix, b. Podporucznik; 7) Stempowski Józef, b. Porucznik artylleryi; 8) Stempowski Józef-Ambroży, b. Podporucznik 1 pułku ułanów; 9) Tomaszewski Jan-Karol-Fryderyk, b. Podporucznik; 10) Welke Franciszek, b. Podporucznik, ulegają karze konfiskaty majątku, bądź już zasekwestrowanego, bądź następnie jeszcze wykryć się mogącego, a to wedle prawideł postanowieniem z dnia 2 (14) Kwietnia 1835 r. wskazanych.

— Jenerał jazdy hrabia Ożarowski, Senator, Prezes Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, kawaler orderów: Św. Alexandra Newskiego z brylantami, Św. Anny 1 i 4 klassy, Św. Włodzimierza 2 stopnia, Św. Jerzego 3 stopnia, Orła Czerwonego 1 klassy, Francuzkiego Św. Ludwika Komandorskiego, Wirtemberskiego i Bawarskiego Krzyża Wojskowego, Austryackiego Maryi-Teressy, Pruskiego Pour le mérite, ozdobiony znakiem nieskazitelnej służby za XXX lat, w dniu 23 Listopada (5 Grudnia) życie zakończył. Zwłoki jego przewiezione zostaną do dóbr Brzoza w gub. Radomskiej, dla złożenia na wieczny spoczynek.

— Konstanty Świdziński, niegdyś urzędujący w Królestwie, oraz Poseł z powiatu Opoczyńskiego i Członek Towarzystwa Dobroczynności Sandomierskiej w Radomiu, konający i na łożu śmiertelném, cały swój majątek, około miljona wartujący, oraz bibliotekę do 30,000 tomów wynoszącą, galeryę obrazów, gabinet numizmatyczny, zbiory starożytności krajowych i t. p. zapisał, jako bezżenny, jedynemu sukcessorowi swemu Wielopolskiemu Alexandrowi, Margrabiemu Myszkowskiemu, z warunkiem, aby tenże spadkobierca założył publiczną bibliotekę z galeryą obrazów, w Warszawie, na co oddzielny wyznaczył fundusz, z dóbr Sulgustowa. Exekutorami testamentu wybrał Alexandra Przezdzieckiego i Małachowskiego. Nadto, tenże P. Przezdziecki i Julian Bartoszewicz zaproszeni są także w testamencie do uporządkowania tych ogromnych zbiorów. U P. Michałowskiego Erazma, kuratora i głównego exekutora testamentu, św. p. Świdziński złożył przed skonem 9,000 rub. srebrem (60,000 złp.) na uczynki dobroczynne, pogrzeb, przeprowadzenie ciała i t. p. *(G. W.)*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NOWINY ZE WSCHODU.

Statek pocztowy przywiozł do Triestu nowiny z Konstantynopolu z dnia 3 Grudnia. Podług korrespondencyi Gazety Triestskiej lord Stratford de Redcliffe oświadczył się przeciw skierowaniu drogi żelaznej na Belgrad i obstawał za poprowadzeniem jej na Salonikę, mając w widoku wyspę Korfu. — Ze Smyrny donoszą 6 Grudnia o przybyciu tam pierwszego pułku legii anglo-szwajcarskiej.

— Z rocznego sprawozdania kompanii Wschodniej żeglugi w Egypcie dowiadujemy się, że droga żelazna między Kairem i Alexandryą jest już prawie ukończona i w tym jeszcze miesiącu będzie otwarta, roboty zaś około drogi z Kairu do Suez, dla ostatecznego połączenia morza Środziemnego z Czerwoném, szybko postępują.

— Piszą z Pera, 26 Listopada, do Gazety Powszechnej Augsburskiej: «Rabunki i rozboje w Pera nie ustają, pomimo że Policya została powierzona nowemu paszy, energicznego charakteru i który prawie co nocy sam towarzyszy patrolom. Skutkiem attaków wymierzanych przeciw kilku oficerom armii sprzymierzonych, ostrzeżono wszystkich tej armii oficerów, iżby nie wychodzili inaczej jak uzbrojeni. Bandyci są powiększej części rodem z wysp Greckich i Malty, ale są też między nimi i francuzi, których ponęta zysku ściągnęła była do Stambułu, a którzy potém znaleźli się bez sposobu do życia.»

— Podług wiadomości odebranych z Warny, Omer-pasza nie opuścił jeszcze podstawy swych działań, morza. Jest on w otwartej niezgodzie tak z Portą, jak i z dowodzcami, zostającemi pod jego rozkazami. *(P. P.)*

NIEMCY.

AUSTRYA. *Wiedeń, 13 Grudnia.* Wczora Cesarz przyjmował na posłuchaniu prywatném nowego Posła Angielskiego sira Hamilton Seymour, który złożył J. C. Mości listy wierzytelne.

— Piszą z Wiednia, 7 Grudnia do Gazety Powszechnej Augsburskiej, że podług tego co się mówi w pewnych towarzystwach dyplomatycznych, sir Hamilton Seymour był opatrzony w instrukcye, zawarte w wyrazach ogólnych, ale w duchu przyjaznym pokojowi. Korrespondent wszakże dodaje, że się jeszcze nie zgodzono na stałe zasady układów o pokój, co zaś tyczy się mniemanego *ultimatum*, ze strony Austryi podanego, ten jest czystym wymysłem.

— Nie wiedziano dotąd gdzie spoczywają zwłoki Mozarta. Z powodu nadchodzącej uroczystości stuletniej jego urodzin, która ma być obchodzona 26 Stycznia wielkim muzykalnym festynem, czyniono w Wiedniu poszukiwania pod kierunkiem urzędnika ku temu wysadzonego i zdołano z zupełną prawie pewnością oznaczyć na smętarzu parafii św. Marka miejsce, gdzie wielki ten w muzykalnym świecie człowiek został pochowany.

— Gazeta Powszechna Augsburska, gruntując się na korrespondencyi z Frankfurtu, 4 Grudnia, nie wierzy rozszerzonej pogłosce o konferencyach, które mają się zawiązać w Dreznie pomiędzy drugorzędnemi Państwami Niemieckiemi. Konferencye takie, jeżeliby miały mieć miejsce, toćby najwłaściwiej odbyły się we Frankfurcie, na samymże Sej-

mie. Zkądinąd Gazeta Urzędowa Drezdeńska zaprzecza, jakoby Pierwszy Minister Bawarski, P. von der Pfördten przybył do Drezna na takowe konferencye. *(G. P.)*

SZWECYA.

STOCKHOLM, *4 Grudnia.* Wczora przybyli tu na okręcie *Gauthiod*, Admirał Rossyjski Glazenap z całą swoją rodziną i Poseł Duński hrabia Plessen, który wyjeżdżał na urlop, na dwa miesiące. P. Glazenap zabawi tu przez zimę.

— Korrespondencya do gazety *Nord* ze Stockholmu, 6 Grudnia, zapewnia, że żadna eskadra sprzymierzona nie mogła otrzymać od naszego Rządu pozwolenia zimowania w jednym z naszych portów północnych lub południowych. Mocarstwa Sprzymierzone mimo wszystkich swoich zabiegów, licząc w to i posłannictwo jenerała Canrobert, niezdołały do niczego skłonić naszego Rządu, którego postawa pozostanie w 1856 taką, jaką była w 1854 i 1855 roku. Jakoż, według ostatnich nowin, większa część eskadry lekkiej angielskiej, która, z powodu mrozów schroniła się była do Elfnabben, już port ten opuściła, udając się ku południowi morza Baltyckiego, co jest wielką ulgą dla naszego handlu, który wiele ucierpiał od ustawicznych sporów, wzniecanych przez kroazerów Mocarstw Sprzymierzonych.»

— Podług korrespondencyi z Elseneur do gazety korrespondenta Hamburskiego, z dnia 12 Grudnia, przeszły tamtędy z morza Baltyckiego udając się na morze Północne, statki parowe wojenne Angielskie *la Magicienne*, *Locust*, *Cossack*, *Amphion*, *Driver*, *Vulture*, *Desperate*, *Porcupine*, *Esk*, *Harrier*, *Tartar*, *Geyser*, *Conflict* i *Pylade*. Od czasu przybycia do Kiel dwóch fregat parowych *Euryalus* i *l'Impérieuse* nie zostaje już z eskadry lekkiej angielskiej jak okręt admiralski *Retribution* pod banderą kontr-admirała Baynes. *(J. de S.-P.)*

DANIJA.

Piszą, z Kopenhagi, 9 Grudnia, do Nowej Gazety Pruskiej: «Oto co mogę donieść o złatwieniu nieporozumienia między Xięciem Następcą i Rządem. Wiadomo, że wszyscy oficerowie i urzędnicy obowiązani są wykonać przysięgę na nową Konstytucyą. Owoż Xiążę Następca oświadczył, iż gotów jest wypełnić tę formalność, pod warunkiem wszakże, 1) że na pierwszém zebraniu *Reichsrathu*, Ministrowie podadzą mu do uchwalenia dodatek do § 5 stanowiący, że Następca Tronu, wykonawszy już przysięgę na Prawo Zasadnicze, nie będzie potrzebował ją powtarzać przy wstąpieniu na Tron i 2) że tenże Następca, będzie mógł, jeżeli tego zażąda, należeć do Konferencyj Ministeryalnych, przewidzianych paragrafem 15.

Dowiadujemy się, że Rząd przyjął te warunki. Jest wszakże wątpliwość, czy i teraz jeszcze Xiążę Następca zechce podpisać Konstytucyą.»

— Podług późniejszych doniesień z Kopenhagi, 11 Grudnia, do gazety *Korrespondent Hamburski*, Sprawujący interessa Portugalii, który zniknął, jak wiadomo, dotąd nie został odszukany. Mylnie wzięto za niego, trupa znalezionego w jednym z kanałów miejskich. *(P. P.)*

ANGLIJA.

LONDYN, *12 Grudnia.* Dla sira Ch. Napiera dana była uczta przez większą część wyborców kwartału Southwark. Admirał miał mowę, w której nieomieszkał powtórzyć wszystkie swe urazy i zażalenia do byłego Pierwszego lorda Admiralicyi, sira J. Graham. Jedyne ciekawe miejsce tej mowy jest to, w którém sir Ch. Napier oświadcza, że będzie wspierał Gabinet lorda Palmerstona.

— Pożar obrócił w perzynę cały oboz pod Aldershott złożony z 800 szałaszów zbudowanych z desek. Wody nie było, tak iż ratunek był niepodobnym. Nikt nie zginął, ale szkody są znaczne. Pożar wszczął się w barace jednego podpułkownika i udzielił się przez rurę pieca żelaznego przyległym zabudowaniom.

— W nocy z 9 na 10 Grudnia sześć pożarów miało miejsce w Londynie po rozmaitych kwartałach i znaczne zrządziło szkody. Był nawet początek pożaru w gmachu Izby Gmin, ale został natychmiast stłumiony. Umyślne podpalanie nie obcem jest tym wypadkom, które bywają bardzo częste w Londynie w epokach przesileń i wszelkiego nieukontentowania.

— W przeszły Czwartek Sąd Kryminalny Dubliński rozsądził sprawę Wielebnego Petcherine, oskarżonego o palenie publicznie Biblij w Kingstown. Wielki tłum ciekawych napełniał izbę sądową. Wnioski Instygatora i obrona oskarżonego były bardzo żywe. Adwokat X. Petcherine utrzymywał, że ten duchowny spalił nie Biblije, ale dzieła obstające za wyznaniem protestantskiem, przeciw wyznaniu katolickiemu. Podług obrony, oskarżony ograniczył się zażądaniem od mieszkańców Kingstown, iżby mu przysłali dzieła tego rodzaju, które mieli w swém ręku i oddał je na pastwę ognia. Co do xiąg Nowego Testamentu, o tych nigdy nie było mowy.

Sąd przysięgłych, po trzech kwadransach namowy, wydał wyrok uniewinniający oskarżonego. Ten wypadek przyjęty był oklaskami entuzyazmu publiczności napełniającej salę i otaczającej gmach sądowy.

Sąd składał się z pięciu protestantów i siedmiu katolików.

Londyn, 14 Grudnia. Upadek Karsu zastał gazety Londyńskie tak nieprzygotowanemi, że komentarze ich nad tym faktem są równie osobliwsze jak i niespodziewane.

Times, zachowując zawsze swój ton pełen chełpliwej zarozumiałości, nie wypiera następstw, jakie mieć może cios odniesiony. Wypadek ten, podług niego, dorazu przywraca równowagę we względném położeniu stron wojujących i daje ostatnią wygraną tegorocznej kampanii, orężowi Rossyjskiemu. Zdobycie Karsu, podług *Times*, jest dla Rossyi rodzajem zastawu, który wejdzie w rachunek w układach pokoju, jeżeli takowe będą się toczyły; umiarkowanie z jakiem to mówi wielki podżegacz do wojny, powinno służyć za miarę wrażenia sprawionego w Anglii powodzeniem otrzymaném przez Jenerała Murawjewa.

Morning Herald, również jak *Times*, mówi o wpływie,

jaki ten wypadek może mieć na dalszy ciąg wojny lub na zawarcie pokoju i oświadcza się za zawarciem układu. Ale zarazem *Morning Herald*, ktory ma pretensyą do wielkiej przenikliwości i na mocy tego zwykł się puszczać na najdziwniejsze domysły, oskarża Gabinet Angielski i Portę, że umyślnie oddali Kars, ażeby dać Rossyi zręczność zaproponować pokój. Gazeta rozwija to założenie z pewnością, żarliwością i przekonaniem, które tylko może wyjść z pod pióra pisarza angielskiego, paradoxalnie exaltowanego. Oskarża on publicznie zdrajców, którzy naprzód wymorzyli głodem załogę Karsu, a potém wydali ją na pastwę nieprzyjacielowi, i woła wielkim głosem o przykładne ich ukaranie.

Ale naprożno *Morning Herald* chciał się popisać excentrycznością swej polemiki; został o sto mil odsadzony przez *Morning Post*. Ten ostatni uczynił odkrycie bez porównania oryginalniejsze: podług niego zdobycie Karsu jest wielkiem powodzeniem w sprawie Mocarstw Zachodnich; żałuje on nawet, że Rossyanie nie posunęli dalej swego zwycięztwa i nie zawojowali całej Armenii. Wtedy to klęska ich byłaby zupełna i zguba nieunikniona! Żałujemy, że nie możemy, nawet w treści, umieścić tu rozwicia tego osobliwego twierdzenia, ale *Morning Post* nateraz ograniczył się tylko samém założeniem, zostawując przyszłości wysnucie wszystkich jego logicznych następności. *(J. de S.-P.)*

FRANCYA.

PARYŻ, *13 Grudnia.* Zapewniają, że 2 dywizya, stojąca w Paryżu, odebrała rozkaz trzymania się w gotowości dla wystąpienia do Lyonu.

— Piszą z Paryża do gazety Augsburskiej: Stosunki między Francyą i Austryą przybierają codnia bardziej uprzejmy charakter. Skutkiem tego Minister Walewski zlecił P. de Bourqueney udzielić Gabinetowi Wiedeńskiemu wypadek negocyacyj jenerała Canrobert z Dworami Skandynawskiemi.

Dzięki połączonym usiłowaniom Francyi i Anglii zajście sardo-toskańskie zostało całkowicie załatwione—Przyjęcie Króla Sardyńskiego przez ludność Paryża i Londynu nie było tak pełne entuzyazmu jak to, którego doznali Ludwik Napoleon w Londynie, a Królowa Wiktorya w Paryżu.

Paryż, 14 Grudnia. Oznajmując o powrocie z Krymu do Francyi Gwardyi Cesarskiej, Monitor wczorajszy wyznaje, że ta brygada straciła 140 oficerów i 2471 podoficerów i żołnierzy w zabitych i ranionych.

— Z powodu toczących się w tej chwili przedwstępnych porozumień we względzie układu o pokoj, między Austryą, Francyą i Angliją, jeden z korrespondentów gazety Powszechnej Augsburskiej wyraża się następnie:

«Wiem dobrze, że w swoim czasie przypisywano osobistemu oporowi lorda Palmerston odrzucenie propozycyj Austryi, które przywiozł był P. Drouyn de Lhuys do Paryża. Wszakże, dla przywrócenia faktów do ścisłej prawdziwości należy powiedzieć, że hrabia Walewski, natenczas Poseł w Londynie, wyprawił do Paryża na dwa dni przed tém, niż P. Drouyn de Lhuys podał się był do dymissyi, depeszę telegraficzną, w której było powiedziano: «Jakkolwiek Gabinet Brytański okazuje się mało skłonnym do «przyjęcia propozycyj Austryackich, niech tylko zechce Cesarz «Francuzów, a Anglija uczyni wszystko, czego zażąda Fran«cya.» To dowodzi, że jeżeliby Ludwik Napoleon chciał był w rzeczy samej przyjąć propozycye Austryi, takowe nie byłyby odrzucone.» Korrespondent kończy twierdząc raz na zawsze, że we wszystkiem co się tyczy układów pokoju, Ludwik Napoleon nie da się powodować niczém inném, prócz własnego przeświadczenia.

— Piszą z Paryża do gazety Kolońskiej: «Cesarz posłał wojskom Krymskim wielką ilość ciepłego odzienia; zarazem nieustannie posyłają na Wschód krawców. — 12 Grudnia nowa trupa aktorów odpłynęła na statku *Indus*, do Kamysz.

— Marszałek Pelissier dopiero w połowie zimy jest do Paryża spodziewany. *(P. P.)*

HISZPANIJA.

MADRYT, *9 Grudnia.* (Przez telegraf.) Dług niestały został w ciągu miesiąca Listopada zmniejszony o 24 miljony realów. Budżet Wydziału Wojny jest już w części uchwalony przez Kortezów.

— Pogłoski o zmianie Ministrów krążą powszechnie, ale listy kandydatów, zarazem krążące w publiczności, są przedwczesne.

Madryt i prowincye spokojne.

Madryt, 10 Grudnia. (Tel.) Jenerał Falcon został mianowany Kapitanem Jeneralnym Aragonii, na miejsce jenerała Gurrea.

Mardyt, 12 Grudnia. (Przez telegraf.) Wieść o ukazaniu się znowu przywodzcy powstańców Herros nie potwierdziła się.—Rząd oświadczył Kortezom, że znajdująca się w kraju ilość zboża jest wystarczająca na żywność mieszkańców i na wywoz.—Kortezy zajmują się dalszem roztrząsaniem artykułów Konstytucyi. *(G. P.)*

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

PARYŻ, *16 Grudnia.* Dziś w Monitorze ogłoszone jest nadanie jenerałowi Bosquet medalu wojskowego.

LONDYN, *15 Grudnia.* Donoszą w *United Service Gazette* że Legija anglo-turecka będzie wzmocniona europejskiemi kanonjerami w liczbie 600.

— Przybył wczora z Portsmouth do Londynu Dowodzca flotty na morzu Baltyckiém, vice-admirał Dundas.

— W *Morning Advertiser* piszą, że lord Redcliffe będzie odwołany z poselskiego swego stanowiska; na jego miejsce mianowany być ma lord Granville, Prezes Tajnej Rady, a ten ostatni zastąpiony przez lorda Johna Russell, który tym sposobem wróci do Gabinetu.

— Konsolidy 88⅝. *(P. P.)*

Печатать позволяется С.-Петербургъ, 12 Декабря 1855 года. *Цензоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.